



# KI, ŃSKIM

„K.” będzie wzorować się na polską politykę.

„K.” będzie wzorować się na polską politykę. -spektakl toczy się o przyszłości. Wykrytych dyskutowane zostają napięcia, komania - mówi Maciej Nowak. -mowski napisał część mażeźniej, nad resztą - jak ju - pracuje na bieżąco. i: noc wyborcza 2019 r. okółwiek by o nim myjąca postać, niezwykły yw na polską politykę. losy 38 mln ludzi. Warto a się przyjrzeć. Poprosiłacje Roberta Krasow- iświećnej trylogii o poliormacji 1989 r., która by- a główną inspiracją - opi



**Czas akcji:  
noc wyborcza  
2019 roku**

sywała niedawno Strzępka w „Dużym Formacie”. Premiera w listopadzie.

Czy dyrektor artystyczny Teatru Polskiego nie obawia się, że za igranie z postacią Jarosława Kaczyńskiego posypią się na niego gromy z jasnego nieba? Maciej Nowak kwituje to cytatem z przedwojennego krytyka

Witolda Noskowskiego - który wisi też nad jego biurkiem w teatrze: - Albo ma się teatr, albo ma się spokój.

## JAN KLATA I „WIELKI FRYDERYK”

Kolejnym spektakularnym wydarzeniem może być powrót Jana Klata. W Poznaniu zrealizuje pierwszy spektakl, od czasu kiedy przestał kierować krakowskim Starym Teatrem. Klata wystawi w poznańskim Teatrze Polskim „Wielkiego Fryderyka” Adolfa Nowaczyńskiego. - Nowaczyński to autor, który bardzo krytycznie podchodził do polskich mitów. Ta sztuka jest dość brutalna, krytyczna wobec polskich aspiracji. To gorzki tekst pokazujący polskie kompleksy - mówi Nowak.

Opowiada, że nad pomysłem tej inscenizacji myśleli z reżyserem od dwóch lat. - Ostatni raz ten tekst miał wielką realizację w latach 70. w Teatrze Ateneum z Janem Świdorskim w roli głównej. Później spektakl trafił do Teatru Telewizji, dziś należy do jego „złotej setki” - opowiada dyrektor artystyczny Polskiego. - Moje pokolenie, ale jak się dowiedziałem, także Klata, zna to właśnie z telewizji. Sam widziałem go kilkakrotnie. Tak nam zapadł w głowę, że sami do niego wracamy.

W spektaklu główną rolę zagra Jan Peszek. Jak zauważa Nowak, to także powrót - Peszek należał do obsady Teatru Polskiego w Poznaniu przez jeden sezon - 1981/82. Premiera „Wielkiego Fryderyka” w kwietniu.

W spektaklu główną rolę zagra Jan Peszek. Jak zauważa Nowak, to także powrót - Peszek należał do obsady Teatru Polskiego w Poznaniu przez jeden sezon - 1981/82. Premiera „Wielkiego Fryderyka” w kwietniu.

## EWELINA MARCINIAK O LATACH 90.

Weźniej poznaniacy zobaczą dwie premiery. Nowy spektakl pokaże Ewelina Marciniak. O laureacie Paszportu „Polityki” było głośno przed dwoma laty za sprawą spektaklu na podstawie prozy austriackiej noblistki Elfriede Jelinek „Smierć i dziewczyna”, wystawianego na deskach Teatru Polskiego we Wrocławiu. Prawicowych moralistów obrzyli udział aktorów porno w inscenizacji, a zes-

pół teatralny musiał mierzyć się z groźbami i nagonką.

W Poznaniu Marciniak pokaże kolejny autorski projekt. - I bardzo osobisty - zaznacza Nowak. - Marciniak chce powiedzieć o latach 90. z perspektywy swojego pokolenia - trzyciastoparolatków.

Projekt roboczo nazwany „Odyseja '89” zmierzy się z wyobrazeniami o wolności, Zachodzie, demokracji, ale także rozczarowaniem, niespełnionymi aspiracjami. Pierwsze próby w tym tygodniu. Premiera w styczniu.

Z autorskim spektaklem do Polskiego zawita również zeszłoroczna laureatka Paszportu „Polityki” Anna Smolar. Nagrodzona została za „teatr kameralny i empatyczny, z polemiką i humorem podejmujący tematy zepchnięte na margines. Za konsekwentne poszerzanie teatralnego pola oraz chęć i umiejętność dialogowania z każdym odbiorcą.”

- Ania wychowała się we Francji. Ma inną perspektywę patrzenia na polską rzeczywistość. To bardzo interesujące - komentuje Nowak.

Tak jak Marciniak polsko-francuska reżyserka planuje wystawić materiał wynikający z doświadczenia pokoleniowego i osobistych przeżyć. Punktem wyjściowym ma być rodzicielstwo. - I odpowiedzialność za kolejne pokolenie - podkreśla dyrektor. Premiera w czerwcu.

W lutym młody reżyser, student krakowskiej PWST, Jakub Skrzywanek zmierzy się z „Kordianem” Słowackiego. - Dawno nie mieliśmy na naszej scenie wielkiej klasyki. Uważam, że każde pokolenie powinno się z nią zmierzyć. To będzie kolejne wcielenie tego mitu zbuntowanej przeciwko systemowi osoby. To będzie „Kordian” młodego człowieka i w tym spektaklu uczestniczyć będzie głównie młoda część naszego zespołu - zapowiada Nowak. I dodaje: - Zrobimy to trochę na przekór przestrzeni naszego teatru. „Kordian” prosi się o wielką scenę, a my go wystawimy na kameralnej scenie Malarni. Premiera w styczniu.

W tym sezonie widzowie zobaczą również kolejną odsłonę „Extravaganzy” Joanny Drozdy, widowiska z pogranicza teatru, burleski i rewii. Będą też spektakle dla dzieci, m.in. „Lekcja poznańskiego” w reżyserii Julii Szymt - na podstawie „Szneki z głancem. Elementarna gwara poznańska” Elżyny Piotrowskiej. ©